

ROMAN TABORSKI

## ZAPOMNIANY DEBIUT DRAMATOPISARSKI JERZEGO SZANIAWSKIEGO

We wszystkich dotychczasowych opracowaniach twórczości Jerzego Szaniawskiego, zarówno w ogólnych wydawnictwach bibliograficznych jak też i osobnych książkach za debiut dramatopisarski tego autora jest uważany *Murzyn*, którego prapremiera odbyła się w 1917 r.<sup>1</sup> Szaniawski był już wówczas człowiekiem 31-letnim. Pięć lat wcześniej, w 1912 r., debiutował jako prozaik na łamach „Kuriera Warszawskiego”, a od r. 1914 współpracował z warszawskim tygodnikiem satyrycznym „Sowizdrzał”. Okazuje się jednak, że i datę jego debiutu dramatopisarskiego trzeba będzie przesunąć nieco wstecz.

W grudniu 1913 r. rozpoczął w Warszawie działalność Teatr Nowoczesny, którego zadaniem miało być wystawianie utworów jednoaktowych w nowatorskich inscenizacjach. Kierownikiem tego teatru był najpierw Adolf Nowaczyński, a później — od kwietnia roku następnego — Ryszard Ordyński. W celu ożywienia rodzimej produkcji jednoaktówek Teatr Nowoczesny ogłosił konkurs na tego rodzaju utwory. Rozstrzygnięcie konkursu, w którego jury zasiadali m. in. Ignacy Baliński, Mieczysław Frenkiel, Waław Grubiński, Adolf Nowaczyński i Or-Ot, nastąpiło 7 IV 1914 r.<sup>2</sup> Pierwszą nagrodę otrzymała Eugenia Dominiowa (laureatka konkursu im. Wyspiańskiego w Poznaniu sprzed 2 lat) za farsę *Odgrzewane zaloty*, drugą nagrodę Maria Morozowicz-Szczepkowska za farsę *Korepetytor*, natomiast wśród sztuk odznaczonych znalazł się m. in. *Lotnik* Juliana Krzewińskiego (pseudonim Juliana Maszyńskiego), *Spóźniony tancerz* Wincentego Rapackiego-syna oraz *Lekcja* niejakiego Jerzego Szawłowskiego, oznaczona godłem „Żak”. W tydzień później, 15 kwietnia, „Kurier Warszawski” poinformował, że na prawdę autorem *Lekcji* „jest Jerzy Szaniawski, ukrywający się pod pseudonimem »Szawłowski«”.<sup>3</sup> Jak zresztą wiemy, kryptonimu „Żak” Szaniawski używał i w innych okolicznościach.

<sup>1</sup> Por. m.in. *Słownik współczesnych pisarzy polskich*. Pod. red. E. Korzeniewskiej. T. 3: r-ż. Warszawa 1964. s. 252; L. Simon. *Bibliografia dramatu polskiego 1765-1939*. Oprac. i red. E. Heise, T. Siwert. T. 2: N-Ż. Warszawa [1973] s. 908; W. Natanson. *Świat Jerzego Szaniawskiego*. Łódź 1971; K. Naśtulanek. *Jerzy Szaniawski*. Warszawa 1973 passim.

<sup>2</sup> Por. „Kurier Warszawski” z 8 IV 1914 nr 98 (dodatek poranny) s. 1 n. (rubryka wiadomości bieżące).

<sup>3</sup> Tamże, z 15 IV nr 103 (dodatek poranny) s. 1 (rubryka z teatru i muzyki).

Część nadesłanych na konkurs sztuk została jeszcze przed werdyktem jury wystawiona anonimowo na scenie Teatru Nowoczesnego. W niedzielę 5 kwietnia odbyła się premiera *Lekcji*. Według recenzenta „Kuriera Warszawskiego” farsa ta „jest zręcznym żartem satyrycznym, nie pozbawionym dowcipu”.<sup>4</sup> Występowała w niej matka, członkini Związku Matek Nowoczesnych, która wraz z innymi członkami tego Związku nie mogła się zdecydować, czy należy dzieci uświadamiać, czy też nie, oraz trójka jej własnych dzieci, które wobec zaabsorbowania matki działalnością „społeczną” same musiały nadrabiać braki swej edukacji. „Jak widzimy — zakonkludował cytowany już tutaj recenzent — autor wybrał temat drażliwy i tym większej dokonał sztuki, że umiał wybrnąć z niego szczęśliwie, sprytnie manewrując sytuacją ryzykowną”.<sup>5</sup>

Nietrudno dostrzec, że *Lekcja* bliska była powstałym w tym samym czasie satyrycznym drobiazgom Szaniawskiego z „Sowizdrzała”, natomiast bardzo odległa od jego całej późniejszej twórczości scenicznej. To chyba zadecydowało, że autor *Dwóch teatrów* do swego szybko zapomnianego dramatopisarskiego debiutu nigdy się nie przyznawał...

Teatr Nowoczesny jest zjawiskiem zupełnie jak dotąd przez naszą naukę nieopracowanym. Zorganizowany przez ten teatr konkurs na jednoaktówki został przeoczony w tak skrupulatnej skądinąd pracy Mieczysława Rulikowskiego o konkursach dramatycznych.<sup>6</sup> W *Bibliografii dramatu polskiego* Ludwika Simona *Lekcja* wprawdzie figuruje, ale po pierwsze pod nierozszyfrowanym przez wydawców nazwiskiem Szawłowskiego, a po drugie brak tam informacji o wystawieniu tej sztuki na scenie Teatru Nowoczesnego (choć przy farsach Dominiowej, Morozowicz-Szczepkowskiej i Krzewińskiego informacje takie zostały zamieszczone).

O zapomnianym debiucie dramatopisarskim Jerzego Szaniawskiego wspominałem po raz pierwszy w książce o życiu literackim młodopolskiej Warszawy.<sup>7</sup> Natomiast Teatrem Nowoczesnym zamierzam się szerzej zająć w przygotowywanej monografii warszawskich teatrów prywatnych w okresie między rewolucją 1905 r. a zakończeniem pierwszej wojny światowej.

---

<sup>4</sup> P. *Teatr Nowoczesny* („*Lekcja*”, jednoaktowa farsa konkursowa). „Kurier Warszawski” z 6 IV 1914 nr 96 s. 6.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> M. Rulikowski. *Konkursy dramatyczne*. „*Twórczość*” 1947 z. 10 s. 86-120.

<sup>7</sup> R. Taborski. *Życie literackie młodopolskiej Warszawy*. Warszawa 1974 s. 167.